



„**Bomba populacyjna**”, książka Paula Ehrlicha opublikowana po raz pierwszy w 1971 r. była jedną z najbardziej wpływowych książek XX wieku. Autor, który był entomologiem (doktorem badań nad owadami) na Uniwersytecie Stanforda, poczynił przerażające przewidywania, że ludzkość będzie musiała ograniczyć swoją populację, w przeciwnym razie wszyscy staną w obliczu „masowego głodu na umierającej planecie”. Konkluzja jego książki była taka, że zagrożenia wynikające z przeludnienia będą obejmować masowy głód, niepokoje społeczne i zniszczenie środowiska.

Książka ta szybko stała się bestsellerem i podstawowym podręcznikiem akademickim na całym świecie. Zasadniczo wywołało to falę programów antypopulacyjnych we wszystkich rządach i zrodziło pokolenia ekoterrorystów. Była to manipulacja polityczna oparta na strachu. W rzeczywistości lekcja płynąca z kłamstwa dotyczącego bomby populacyjnej jest taka, że fałszywe alarmy zagłady wiążą się z wysokimi kosztami i w tym przypadku powodują przerażające skutki. Ile milionów kobiet i par w USA i na całym świecie tragicznie posłuchało rady maltuzjanów, że mają etyczny lub moralny obowiązek posiadania mniejszej liczby dzieci lub nawet pozostania bezdzietnymi?

Znacznie gorsze były działania represyjnych zagranicznych rządów w Afryce, Chinach, Egipcie, Indiach i Ameryce Środkowej, które kupiły pierwotne krzyki zachodnich naukowców i narzuciły makabryczne programy kontroli populacji – obejmujące przypinanie kobiet do metalowych stołów oraz przeprowadzanie przymusowych aborcji

i sterylizacji aby zmniejszyć liczbę urodzeń. Upiorna polityka jednego dziecka w Chinach doprowadziła do milionów aborcji i dzieciobójstw na podstawie selekcji płci. W Chinach zaginęły dziesiątki milionów dziewczynek.

Dr Paul Ehrlich całkowicie się mylił. Masowy głód nigdy nie miał miejsca.

Począwszy od lat 70. XX wieku na młodych obywateli Stanów Zjednoczonych wywierano presję, aby mieli ograniczoną liczbę dzieci. Szkoły publiczne szerzyły propagandę, że należy zmniejszyć wielkość rodziny, aby uratować świat przed upadkiem. Te same szkoły uczyły, że kariera, zwłaszcza kobiet, powinna być ważniejsza niż rodzina; że ważne jest ograniczenie populacji; że jedynym sposobem na ochronę wrażliwego środowiska, ograniczenie zanieczyszczeń, powstrzymanie globalnego głodu i poprawę standardu życia jest osiągnięcie zerowego wzrostu populacji. Była to propaganda napędzana strachem, oparta na błędnym modelu autorstwa autora bestsellerów, stosowana w polityce publicznej i wzmocniona ogólnokrajową kampanią propagandową. W Stanach Zjednoczonych, podobnie jak w wielu innych krajach uprzemysłowionych, obywatele masowo odpowiedzieli na to „wyraźne” wezwanie. W związku z tym liczba osób urodzonych w Ameryce w Stanach Zjednoczonych przez ostatnie 50 lat utrzymywała się na poziomie poniżej 300 milionów. Praktycznie cały ogromny wzrost liczby ludności w Stanach Zjednoczonych w tym czasie pochodzi od niedawnych imigrantów i ich dzieci, co oznacza, że w USA żyje 336 000 milionów

ludzi, z czego liczba osób urodzonych potomków imigrantów osiągnęła rekordową liczbę 46 milionów w 2022 r.

Wielu ekonomistów uważa, że wysoki poziom nielegalnych imigrantów przebywających obecnie w USA spowodował utratę możliwości zatrudnienia, wyższą liczbę kar pozbawienia wolności i pogorszenie sytuacji na rynku pracy dla pracowników urodzonych w Ameryce.

Teraz mamy nowego złotego cielca globalizmu, którego używa się do maskowania wspieranego przez Światowe Forum Ekonomiczne „korporatyizmu” (innymi słowy zglobalizowanego faszystu), którego główną cechą jest wspieranie strategii masowej migracji, które są wykorzystywane zarówno jako narzędzie oraz broń korporacji transnarodowych poszukujących większego zwrotu z inwestycji poprzez redukcję kosztów pracy. Ci globaliści zrzeszeni w WEF dążą do światowej kontroli gospodarczej i niskich płac.

Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji ONZ (IOM) otrzymuje fundusze od Departamentu Stanu Stanów Zjednoczonych na pomoc w zakresie migracji i uchodźców. Ten kanał monetarny z Departamentu Stanu USA do IOM został rozszerzony przez Biały Dom Bidena w październiku 2023 r. Wybrana wówczas na dyrektora generalnego IOM Amy Pope, jest osobą bezpośrednio odpowiedzialną za politykę przesiedleń otwartych granic za czasów prezydenta Bidena. Nie udało jej się ochronić miast, miasteczek i stanów przed masowymi najazdami nielegalnych cudzoziemców do państw granicznych. Jest jedną z osób

odpowiedzialnych za sześć milionów uchodźców przekraczających naszą granicę do USA od czasu objęcia urzędu przez Bidena. ONZ planuje wykorzystać 8 miliardów dolarów rocznie na dalsze zwiększanie ogromnej liczby nielegalnych migrantów w całym uprzemysłowionym świecie.

Rośnie ponadpartyjne poparcie dla powstrzymania nielegalnej imigracji. Dlatego Kongres musi znaleźć odwagę, aby „odgrodzić” (lub w inny sposób ograniczyć) finansowanie IOM z budżetu Departamentu Stanu.

Zarówno Trump, jak i Kennedy przysięgli zamknąć granicę z USA i postrzegają obecną politykę otwartych granic Bidena/ONZ jako niezwykle niebezpieczną dla bezpieczeństwa narodowego i narodu. To wspaniały pierwszy krok, ale ktokolwiek zostanie wybrany na POTUSA, musi pójść dalej.

Misja ONZ wymknęła się spod kontroli. Szczerze mówiąc, ich stanowisko, że migracja jest powszechnym prawem, jak stwierdzono w Agendzie 2030, doprowadzi jedynie do większej liczby wojen. Ponieważ prawda jest taka, że to o granice państw i terytorium toczy się większość wojen.

Nadszedł czas na wycofanie finansowania i reorganizację Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Naród jest tak silny, jak jego granice.

* W 2023 roku liczba urodzeń w Polsce wyniosła 272 tysiące, najmniej od 1945 roku. Na koniec 2023 roku populacja Polski liczyła 37,6 mln osób.

Najbliższe spotkania otwarte Watahy Głosu Obywatelskiego:

10.02.2024 godz. 13:00	Zielona Góra	W kawiarni „Heban”
10.02.2024 godz. 15:30	Wołomin	W Parku im. Bohdana Wodiczki, ul. St. Moniuszki
11.02.2024 godz. 15:00	Kraków	Pod Barbakanem
13.02.2024 godz. 17:00	Warszawa	Pod Popiersiem I.J. Paderewskiego (przed wejściem do Parku Skaryszewskiego od str. Ronda Waszyngtona)
20.02.2024 godz. 17:30	Szydłowiec	Pod Pomnikiem Żołnierzy Armii Krajowej (k/cukierni Adamczyka)